



Przebudowę rozpoczęto od wymiany okien w sali nr 4 oraz sali nr 3, której modernizacja rozpoczyna się w najbliższym czasie.



W trakcie przebudowy sali nr 4...



■ Nowoczesna aula na Wydziale Chemicznym

20 lutego na Wydziale Chemicznym nastąpiło uroczyste przekazanie do użytku zmodernizowanego audytorium nr 4 w gmachu przy ul. Ks. Marcina Strzody 5. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: JM Rektor prof. B. POCHOPIEŃ, Prorektor ds. Dydaktyki prof. W. ZIELIŃSKI oraz Dziekani prof. W. CHOLEWA (RM), prof. R. WILK (RIE) i prof. J. BENDKOWSKI (ROZ).

W swoim wystąpieniu do zebranych gości Dziekan Wydziału prof. J. ZAWADIAK powiedział m.in.:

“Szanowni Państwo!

Jesteśmy w sali, która przed modernizacją wyglądała podobnie jak ta piętro niżej. Dziś pomieścić się w niej może 148 słuchaczy, wymienione zostały okna, ogrzewanie, ocieplono ściany, zainstalowano nowoczesne energooszczędne oświetlenie. Lecz przede wszystkim sala odpowiada w dniu dzisiejszym stosownym przepisom przeciwpożarowym. Kiedy powstawała koncepcja przebudowy i modernizacji, autor projektu Pan Profesor Jerzy WITECZEK napisał, że w takiej sali jak dziś ta piętro niżej nie tylko nie chciałby brać udziału w wykładach, ale nie chciałby odbierać wysokiej nagrody.

Jeśli nasze plany modernizacji obiektów dydaktycznych uda się nam zrealizować to za dwa lata Wydział będzie dysponował trzema nowoczesnymi audytoriami, jednym na 180 miejsc i dwoma po 150 miejsc. Ta ilość pozwoli nie tylko zaspokoić nasze potrzeby, ale będziemy mogli zaoferować innym wydziałom możliwość korzystania z nich. Takie wstępne porozumienie zawarliśmy z Dziekanem Wydziału Mechaniczno-Technologicznego prof. Wojciechem Cholewą, któremu za pomoc finansową przy modernizacji zamierzamy udostępnić salę na jeden dzień w tygodniu przez okres 10 lat. Jesteśmy gotowi zawrzeć umowy z innymi wydziałami, którym brakuje dużych sal wykładowych.”





fol. J. Dorozau'ski (Dziennik Zachodni)

Dziekan podziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego, że Wydział Chemiczny zyskał jedną z najnowocześniejszych sal dydaktycznych na Uczelni. Wykonawcą prac modernizacyjnych był Zakład Budowlano-Instalacyjny "Alfa" pana mgra inż. Wojciecha CAPUTY. Koszty modernizacji zostały poniesione częściowo przez Wydział, a częściowo przez liczną grupę sponsorów, do których należą: Spółka "Petrochemia SA" w Płocku, "Polifarb" SA Cieszyn-Wrocław, Centrala Produktów Naftowych C.P.N. SA Oddział w Katowicach, Centrala Produktów Naftowych C.P.N. SA. Oddział w Kędzierzynie-Koźlu, "Elektro-Hurt" w Gliwicach, "Fluor-Daniel - Prosynchem" w Gliwicach, "EJK" Spółka z o.o. w Gliwicach, "Profarb" - Technologie Chemiczne Spółka z o.o. w Gliwicach, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "INTEC" w Gliwicach, P.P.U. "A-P." Austriacko-Polska Spółka z o.o. w Żorach, Zakład Elektrod Węglowych SA w Raciborzu. Sponsorzy zmodernizowanej auli postanowili założyć Stowarzyszenie Przyjaciół Wydziału Chemicznego, którego zebranie założycielskie zaplanowano na dzień 15 marca br., właśnie w tej auli.



Prof. dr hab. inż. W. Gwałt rozpoczyna pierwszy egzamin w nowo oddanej, zmodernizowanej sali nr 4. Egzamin z przedmiotu „Materiałoznawstwo chemiczne i korozja” zdają studenci VII semestru kierunku „Technologia chemiczna”.

Na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej przekazano do użytku nowe pomieszczenie audytorium. To jedna z najnowocześniejszych tego typu sali dydaktycznych na uczelni. Wszelkie prace oraz wyposażenie sfinansowane zostały ze środków politechniki, a także uzyskanych od sponsorów stale współpracujących z placówką.

Nowoczesna aula dla studentów

Dziekanat od dłuższego czasu czynił starania o jakościową poprawę warunków prowadzenia zajęć dydaktycznych. Tym bardziej, że szybki postęp środków audio-wizualnych w ostatnich latach wymusił ich szersze niż do tej pory stosowanie podczas wykładów. Do tego wszystkiego potrzebne było jednak odpowiednie przygotowanie architektury wnętrza auli oraz opracowanie koncepcji prac remontowych w starych murach wydziału i przygotowanie odpowiedniej ilości środków finansowych.

Inwestycja wydziału została przyjęta z dużą aprobatą przez studentów. Teraz podczas zajęć z nowoczesnego audytorium może jednocześnie skorzystać 150 słuchaczy. Wnętrze jest przestronne. Spełnia wszystkie wymagania sanitarno-epidemiologiczne. Pomyślano o właściwym doborze oświet-

lenia i wentylacji. Z każdego miejsca bez wysiłku można słuchać wykładów - a to za sprawą wykorzystania specjalistycznej aparatury akustycznej. Pomyślano także o zabezpieczeniu przeciwpożarowym, stosując m.in. elementy ogniotrwałe.

Wydział Chemiczny PŚI. posiada tzw. kategorię „A” i tym samym należy do najlepszych w kraju. Gwarantem wysokiego poziomu nauczania są m.in. nauczyciele akademicy - 27 profesorów, 2 doktorów habilitowanych oraz 69 doktorów.

- Naszym studentom stwarzamy możliwość kontynuowania studiów za granicą - informuje dr hab. inż. Jan Zawadiak, prof. PŚI. dziekan W.Ch.
- Współpracujemy na wielu płaszczyznach m.in. z uczelniami we Francji, Anglii oraz Stanach Zjednoczonych.

PIOTR GOZDEK

W dniu 20 lutego 1998 roku w zuodernizowanej sali wykładowej nr 4, w pierwszych godzinach po oddaniu sali do użytku, odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Chemicznego z roku ak. 1996/97.

Tytuły magistra inżyniera chemika uzyskali 43 absolwentów kierunku „Technologia chemiczna” i 33 absolwentów kierunku „Inżynieria chemiczna”.

Dyplomy z wyróżnieniem uzyskali:
- absolwenci kierunku „Technologia chemiczna

*Brachaćczek Anna,
Kamirńska Grażyna,
Hupert Mateusz,*

- absolwenci kierunku „Inżynieria chemiczna”

*Adamek Radosław,
Baliz Anna,
Piotrowski Krzysztof.*

*Na wniosek Rady Wydziału Chemicznego Rektor
i Senat Politechniki Śląskiej uadat wybitnemu
uczoucuu w dziedzinie chemii organicznej
profesorowi dr.hab. inż. Mieczysławowi Makoszy
zasczytny tytuł doktora honoris causa Politech-
niki Śląskiej w Gliwicach.*

**REKTOR I SENAT
POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ W GLIWICACH**

mają zaszczyt zaprosić
na

UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁU

**DOKTORA
HONORIS CAUSA**

**PROFESOROWI
MIECZYŚLAWOWI MAKOSZY**

Z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ PAN W WARSZAWIE

UROCZYSTOŚĆ ODBĘDZIE SIĘ W PIĄTEK,
27 LUTEGO 1998 ROKU, O GODZINIE 11:00
W AULI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ W GLIWICACH,
UL. AKADEMICKA 2



**MIECZYŚLAW
MAŁKOŚ**

**Członek rzeczywisty
Polskiej Akademii Nauk**

**Profesor w Instytucie
Chemii Organicznej PAN,
Dyrektor Instytutu od 1979 roku**

**Profesor Politechniki
Warszawskiej od 1977 roku**

UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁU

*DOKTORA
HONORIS CAUSA*

**POLITECHNIKI
ŚLĄSKIEJ**



Doktoraty Honorowe:

- Indiana University - Purdue University, Indianapolis, USA, 1989
- Rosyjskiej Akademii Nauk, Rosja, 1994

Inne ważniejsze nagrody i wyróżnienia naukowe:

- Medal Kostaneckiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego (1979)
- Nagroda Fundacji Jurzykowskiego (1987);
- Nagroda Państwowa I stopnia (1988);
- Nagroda Premiera Rzeczypospolitej Polskiej i
- M. Skłodowska & W. Klemm Honorary Lecturship (1995)

Autor

książki "Synteza Organiczna",
ponad 260 publikacji
naukowych oraz 70 patentów.

Współodkrywca katalizy
przeniesienia międzyfazowego i
autor ogólnej teorii podstawienia
atomu wodoru w związkach
aromatycznych.

Doradca lub członek komitetów
redakcyjnych kilkunastu
międzynarodowych czasopism
naukowych.



UCHWAŁA Nr XIV/82/97/98
Senatu Politechniki Śląskiej
z dnia 15 grudnia 1997 r.

w sprawie nadania tytułu DOKTORA HONORIS CAUSA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ Panu Profesorowi Mieczysławowi Mąkoszy z Instytutu Chemii Organicznej PAN w Warszawie

Na podstawie art.48 ust.1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65 poz. 385 z 1990 r. z późniejszymi zmianami), uwzględniając postanowienia § 8 ust.2 Statutu Politechniki Śląskiej

Senat Politechniki Śląskiej
po zapoznaniu się z opiniami Senatu Politechniki Warszawskiej
oraz Senatu Politechniki Wrocławskiej

postanawia:

1. Nadać tytuł DOKTORA HONORIS CAUSA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ Panu Profesorowi Mieczysławowi Mąkoszy za wybitne osiągnięcia naukowe o zasięgu światowym, a w szczególności za pionierski twórczy wkład w teorię i praktykę syntezy organicznej z udziałem katalizy przeniesienia międzyfazowego oraz za sformułowanie ogólnej teorii podstawienia atomu wodoru w związkach aromatycznych.

2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

REKTOR

dr hab. inż. Bolesław Pochopien
Prof. nadzwyczajny w Politechnice Śląskiej







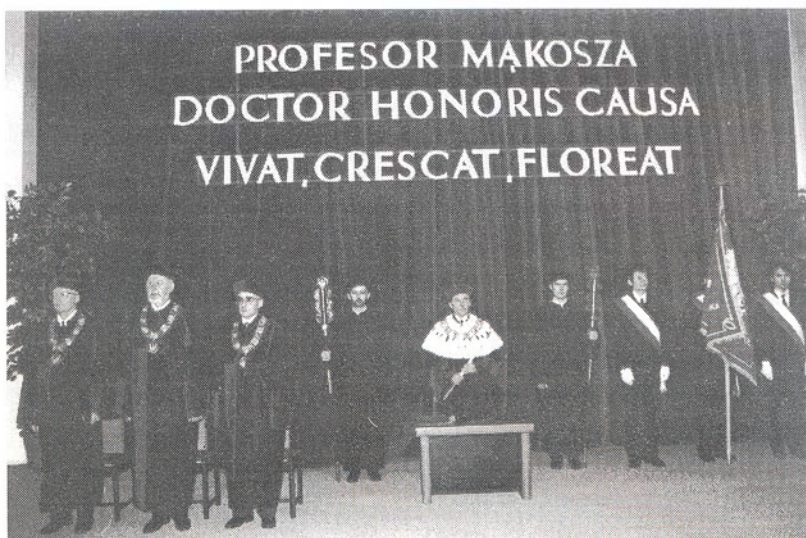


Z Życia Politechniki Śląskiej, 1997/98, 74, 5, s.8

**PROFESOR
MIECZYŚLAW MAKOSZA
DOKTOREM HONORIS CAUSA**

27 lutego br. w Auli Głównej odbyła się uroczystość nadania tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki Śląskiej członkowi rzeczywistemu Polskiej Akademii Nauk, profesorowi w Instytucie Chemii Organicznej PAN i w Politechnice Warszawskiej, Panu Mieczysławowi MAKOSZY.

Mieczysław Mąkosza urodził się 16 listopada 1934 roku w Cieszewie. Liceum Ogólnokształcące im Asnyka ukończył w Kaliszu w 1953 r. Studiował na Uniwersytecie w Rostowie, a następnie na Uniwersytecie w Leningradzie, które ukończył w 1956 r. uzyskując z wyróżnieniem tytuł magistra. Po studiach powrócił do kraju i rozpoczął pracę na Wydz. Chemicznym Politechniki Warszawskiej. Stopień doktora uzyskał w 1963 r., a habilitował się w 1967 r. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1977 r., a tytuł profesora - w 1984 r. W roku 1986 r. zostaje powołany na członka korespondenta PAN, w roku 1992 na członka rzeczywistego. W 1989 r. otrzymał tytuł "Honorary Degree of Doctor of Science" nadany przez Indiana University-Purdue w Indianapolis (USA), a w 1994 r. został uhonorowany tytułem "Doctor Honoris Causa" Rosyjskiej Akademii Nauk. Wyróżniony wieloma prestiżowymi nagrodami krajowymi i zagranicznymi.



Uroczystość nadania tytułu Doktora Honoris Causa rozpoczęła się kwadrans po godz. 11 tradycyjnym "Gaudeamus igitur", po czym JM Rektor prof. B. POCHOPIEŃ powitał naszego Gościa honorowego wraz z małżonką, licznie przybyłych przedstawicieli wyższych uczelni, zakładów przemysłowych i instytucji oraz studentów i pracowników naszej Uczelni.

Wśród zaproszonych gości byli m.in.:

przedstawiciele z ośrodków akademickich, którzy przygotowali dodatkowe opinie o dorobku prof. M. Mąkoszy dla Senatów swych Uczelni, tj. prof. Andrzej JOŃCZYK z Politechniki Warszawskiej i prof. Jacek MŁOCHOWSKI z Politechniki Wrocławskiej, Prorektorzy 4 wyższych uczelni i Dziekani Wydziałów Chemicznych 5 wyższych uczelni, doktorzy honoris causa Politechniki Śląskiej, Przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Chemii Organicznej PAN, Prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego i Prezes Gliwickiego Oddziału tego Stowarzyszenia.

Honorowym promotorem przewodów był prof. dr hab.inż. Jerzy SUWIŃSKI i On wygłosił laudację, której obszernie fragmenty cytujemy niżej.

Encyklopedia Powszechna PWN z 1995 roku poświęca polskim chemikom organiczom, którzy wnieśli ogólnie uznany wkład do chemii organicznej wymienia obok takich historycznych już nazwisk jak: Jędrzej Śniadecki, Marcei Nencki, Stanisław Kostanecki, Leon Paweł Marchlewski, Ignacy Łukasiewicz, Karol Dziewoński, Roman Małachowski, Jerzy Suszko, Osman Achmatowicz (senior), Edward Sucharda czy Tadeusz Urbański, właśnie nazwisko naszego Laureata Mieczysława Mąkoszy.

Nie jest łatwo w prostych słowach, bez nadużywania fachowych terminów opisać istotę odkryć Profesora Mąkoszy, które przyniosły Mu uznanie i światową sławę w środowisku. Proszę więc wybaczyć wiele nadmiernych uproszczeń, a nawet być może wynikających z nich, przekłamań. Chemia to nauka o substancjach, ich właściwościach, przemianach jakim ulegają, warunkach wpływających na kierunek, szybkość i zasięg tych przemian, o towarzyszących im efektach energetycznych oraz o proporcjach ilościowych mas substancji biorących w nich udział. (...) Chemia organiczna jest dziedziną chemii zajmującą się substancjami, w których skład wchodzi zawsze pierwiastek zwany węglem i bardzo często takie pierwiastki jak wodór, tlen lub azot. Współczesna chemia organiczna zajmuje się przede wszystkim zależnościami pomiędzy strukturą a właściwościami chemicznymi związków organicznych, opracowaniem syntez związków o żądanych strukturach lub właściwościach oraz badaniami mechanizmów reakcji. (...) Do tych najwybitniejszych chemików organicznych o światowym formacie, którzy swoje odkrycia potrafili nie tylko zaprezentować i roz-

propagować, lecz którzy potrafili swój sposób podejścia do teorii i praktyki chemii organicznej przekazać i zaszcześcić innym, należy z pewnością dzisiaj Laureat.

(...) **Na czym polega istota i wielkość dokonań Profesora? Dlaczego dokonania Profesora Mąkoszy spotkały się i nadal spotykają z powszechnym uznaniem tak chemików zajmujących się teorią chemii organicznej oraz łatwo docierają do praktyków trudniących się przemysłową syntezą organiczną? W ujęciu popularnym można to próbować przedstawić następująco.**

W odróżnieniu od wielu związków nieorganicznych, które podobnie jak sól kuchenna lub kwas siarkowy są rozpuszczalne w wodzie i są w niej zjonizowane, znakomita większość względnie prostych substancji organicznych nie rozpuszcza się w wodzie i wykazuje budowę kowalencyjną. Z tych też powodów większość reakcji organicznych zarówno w laboratoriach jak i przemśle prowadzono przez wiele lat wyłącznie w roztworach rozpuszczalników organicznych, w dodatku całkowicie odwodnionych. Stosowanie znacznych ilości rozpuszczalników organicznych nie tylko podnosi koszt przeprowadzanych syntez, lecz jest także niekorzystne z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego. Związki organiczne w tych rozpuszczalnikach nie są na ogół zjonizowane, lecz dla zachodzących reakcji korzystnym byłoby, by w nich uczestniczyły, obok cząsteczek, także jony. Taką szansę stwarza kataliza przeniesienia międzyfazowego. W 1960 roku polski przemysł farmaceutyczny wystąpił z propozycją opracowania dogodnej praktycznie metody otrzymywania jednego z kwasów organicznych. Ówczesnie jeszcze **Magister Mieczysław Mąkosza wykazał eksperymentalnie**, że kluczowy etap syntezy tego kwasu można przeprowadzić w układzie składającym się z fazy wodnej, w której był rozpuszczony i zjonizowany jeden z reagentów oraz z fazy organicznej, w której rozpuszczał się drugi nie zjonizowany składnik. Dla zapewnienia kontaktu reagentów Magister Mąkosza zastosował metodę polegającą na dodaniu do środowiska wodnego substancji przechwytyjącej jon organiczny z fazy wodnej i przenoszącej go w postaci rozpuszczalnej soli do fazy organicznej. Substancje przenoszące jony z fazy do fazy nazywamy obecnie "katalizatorami przeniesienia międzyfazowego", zaś sam proces "katalizą przeniesienia międzyfazowego"; w literaturze angielskojęzycznej nosi on nazwę "Phase Transfer Catalysis", w skrócie PTC. Niezwykła atrakcyjność i prostota takiego sposobu prowadzenia reakcji spowodowały, że

w początkowym okresie badania, już wówczas **Doktor Mieczysław Mąkoszy, koncentrowały się na określeniu zakresu stosowalności katalizy przeniesienia międzyfazowego w syntezie organicznej.** W szeregu publikacjach i w pracy habilitacyjnej wykazał On, że wiele reakcji, które dotąd były prowadzone wyłącznie w bezwodnych rozpuszczalnikach organicznych, można prowadzić, i to z większymi wydajnościami oraz lepszą selektywnością, stosując układy dwufazowe, składające się z wodnych roztworów wodorotlenków sodu czy potasu, łatwo dostępnych, tanich katalizatorów jakimi są sole tetralkiloaminiowe oraz z niewielkich ilości odpowiedniego rozpuszczalnika organicznego. W 1969 roku **Docent Mąkosza opublikował pracę o fundamentalnym znaczeniu dla dalszego rozwoju katalizy przeniesienia międzyfazowego.** W pracy tej wykazał, że generowana z chloroformu w warunkach PTC cząsteczka zwaną dichlorokarbenem łatwo reaguje z olefinami w kierunku pochodnych trójczłonowych pierścieni węglowych, bardzo trudnych do uzyskania na innych drogach, cennych zaś ze względu chociażby na obecność w strukturach wielu leków i pestycydów. Reakcja ta i reakcje podobne w całej literaturze światowej noszą nazwę "**reakcji Mąkoszy**" od nazwiska ich odkrywcy.

Termin "kataliza przeniesienia międzyfazowego" obejmuje nie tylko reakcje w układzie dwufazowym ciecz-ciecz, lecz także w układach ciało stałe-ciecz. Do roku 1974 panował pogląd, że tylko tzw. etery koronowe, których odkrycie kilka lat temu zostało uhonorowane Nagrodą Nobla, katalizują reakcje w tych układach. **Profesor Mąkosza wykazał, że i w układach stały wodorotlenek - rozpuszczalnik organiczny, rolę katalizatora mogą spełniać znacznie dostępne i co za tym idzie znacznie tańsze sole tetralkiloamoniowe.** Kilka lat później wprowadził do syntezy organicznej także nowe układy ciało stałe-ciecz z podobnymi katalizatorami, eliminując niekorzystne w wielu przypadkach wodorotlenki sodu czy potasu i zastępując je węglanami. To ostatnie odkrycie umożliwiło wiele przemysłowych syntez z udziałem na przykład estrów i innych związków organicznych niestabilnych wobec wodorotlenków.

Prace Profesora Mąkoszy dotyczące katalizy przeniesienia międzyfazowego nie ograniczały się do jej zastosowań w syntezie organicznej. Stanowią one ważny wkład też i w teorię procesu. Już w roku 1973, na międzynarodowej konferencji w USA na temat mechanizmów reakcji w warunkach PTC, Profesor Mąkosza przedstawił odmienny od panujących wówczas teorii,

własny dobrze udokumentowany eksperymentalnie i teoretycznie pogląd na mechanizm katalizy przeniesienia międzyfazowego. Pogląd ten jest obecnie powszechnie akceptowany w literaturze chemicznej.

Współcześnie, dzięki między innymi pionierskim pracom Profesora Mąkoszy, kataliza przeniesienia międzyfazowego jest rutynowym narzędziem pracy w laboratoriach chemicznych na całym świecie, weszła na trwale do programów nauczania szkół wyższych i do podręczników akademickich chemii organicznej.

(...) W końcu lat siedemdziesiątych Profesor Mąkosza skoncentrował swoje zainteresowania na reakcjach tak zwanych związków aromatycznych. Są to związki cykliczne, jedno- lub wielopierścieniowe, odznaczające się dużą trwałością chemiczną. Klasycznymi przykładami związków aromatycznych są benzen, naftalen i ich pochodne. Najważniejsze reakcje związków aromatycznych polegają na zastępowaniu atomów wodoru przy cyklicznym szkielecie węglowym innymi atomami lub grupami atomów, przy czym szkielet węglowy pozostaje w tych reakcjach nie zmieniony. Większość związków aromatycznych jest skutecznie atakowana tylko przez kationy lub inne cząstki o deficycie elektro-

● JM REKTOR poinformował o otrzymanym liście od prof. Mieczysława MAKOSZY, doktora honoris causa Politechniki Śląskiej. Treść tego listu jest następująca:

Proszę przyjąć wyrazy mojej głębokiej wdzięczności za nadanie mi przez Senat Politechniki Śląskiej zaszczytnego tytułu Doktora Honoris Causa.

Nadanie tego tytułu przez Politechnikę Śląską jest dla mnie nie tylko ogromnym wyróżnieniem i świadectwem uznania dla dorobku naukowego, lecz również świadczy o docenianiu przez Rektora i Senat Politechniki Śląskiej wagi badań podstawowych dla kształcenia studentów i kadry naukowej.

Jednocześnie pragnę serdecznie podziękować za wspaniałą uroczystość związaną z aktem nadania mi tego zaszczytnego tytułu. Pozostanie ona na zawsze w mojej wdzięcznej pamięci. Piękne fotografie utrwalające te, jakże ważne dla mnie wydarzenia, będą ożywiać tę pamięć. Do wyrazów wdzięczności i podziękowań pozwalam sobie dołączyć życzenia wielu osiągnięć i sukcesów dla kierowanej przez Pana Politechniki Śląskiej a także osobiście dla Pana i pracowników Pana Uczelni.

zało się niezwykle trafne. Zaowocowało długą serią prac eksperymentalnych i teoretycznych

wykazujących ogólny charakter reakcji VNS. Opierając się na podobnych założeniach zespół Profesora zrealizował wiele nowych nukleofilowych reakcji alkilowania, aminowania, formylowania i hydroksylowania nie tylko związków aromatycznych, ale i innych uważanych dotąd jako bierne w stosunku do reagentów nukleofilowych.

Minęło zaledwie kilkanaście lat od sformułowania teorii zastępczego nukleofilowego podstawienia atomu wodoru i praktycznej realizacji kilku jego wariantów, a już i te dokonania Profesora Mąkoszy znalazły szeroki oddźwięk w praktyce laboratoryjnej i torują sobie szybko drogę do zastosowań przemysłowych. Ważniejsze osiągnięcia z tego zakresu są szeroko cytowane w pracach źródłowych i opracowaniach monograficznych, podstawy metody wykładane są na wielu uniwersytetach, choć jeszcze tylko sporadycznie przedstawiane są w podręcznikach akademickich.

Profesor Mąkosza nie ustaje w twórczych uogólniających badaniach, stawiając coraz to śmielsze hipotezy. W ostatnich latach Profesor, analizując wyniki badań własnych i bardzo bogatą literaturę dotyczącą zarówno elektrofilowego jak i nukleofilowego podstawienia w związkach aromatycznych sformułował, nie waham się użyć tego słowa, rewolucyjny pogląd o tym, że elektrofilowe i nukleofilowe podstawienia w układach aromatycznych są procesami komplementarnymi zachodzącymi w istocie według podobnych mechanizmów. Jest tylko kwestią czasu, by i ten, rewolucyjny jeszcze dziś pogląd, trafił do kanonów chemii organicznej. Nie do przecenienia jest wpływ prac, referatów i kontaktów osobistych z Profesorem na rozwój badań w zakresie chemii i syntezy, a także technologii organicznej w kraju i zagranicą. Ograniczając się do kraju należy wspomnieć o wielu Jego uczniach, współpracownikach i twórczych kontynuatorach idei, nie tylko tych najbliższych z Politechniki Warszawskiej i Instytutu Chemii Organicznej PAN, lecz także z wielu innych ośrodków naukowo-badawczych, w tym także i z Politechniki Śląskiej.

Publikowany dorobek Laureata jest olbrzymi. Poza wspomnianą książką, ma On w swoim dorobku ponad 30 artykułów monograficznych przeglądowych, w tym szereg w międzynarodowych wydawnictwach książkowych np. "Two-Phase Reactions in Organic Chemistry" w Survey of Progress in Chemistry wydanej przez Academic Press w 1980 roku; "Vicarious Nucleophilic Substitution of Hydrogen" w Current Trends in Organic Chemistry wydanej przez



W chwilę po wręczeniu dyplomu - od lewej: prof. J. Zawadiak - Dziekan Wydz. Chemicznego, prof. M. Mąkosza - dr h.c. Pol. Śl., prof. J. Suwiński - honorowy promotor

Pergamon Press w 1992 roku, ponad 220 artykułów z prac oryginalnych i ponadto około 70 udzielonych patentów polskich i zagranicznych.

Niezwykła pasja i zarazem krytyczna wnikliwość z jaką Profesor Mąkosza przedstawia problemy chemii organicznej, a także wyjątkowa

bezpośredniość w kontaktach osobistych sprawiają, że nikt chyba z grona chemików organicznych nie pozostaje na Jego dokonania obojętny.

Za wybitne osiągnięcia naukowe o zasięgu światowym, a w szczególności: za pionierski twórczy wkład w teorię i praktykę syntezy organicznej z udziałem katalizy przeniesienia międzyfazowego oraz za sformułowanie ogólnej teorii podstawienia atomu wodoru w związkach aromatycznych, Senat Politechniki Śląskiej, popierając inicjatywę Wydziału Chemicznego i uwzględniając opi-

nie Senatu Politechniki Warszawskiej oraz Senatu Politechniki Wrocławskiej, nadał w dniu 15 grudnia 1997 roku Panu Profesorowi Zwyczajnemu Mieczysławowi Mąkoszy, cz.rz. Polskiej Akademii Nauk, tytuł Doktora Honoris Causa Politechniki Śląskiej.

nowiny GLIWICKIE

9
(2089)

Doktorat H.C. dla prof. M. Mąkoszy

Uchwałą Senatu Politechniki Śląskiej nadany został Doktorat Honoris Causa prof. Mieczysławowi Mąkoszy z Instytutu Chemii Organicznej PAN w Warszawie. W ten sposób gliwicka uczelnia postanowiła uhonorować twórczy wkład w teorię i praktykę syntezy organicznej z udziałem katalizy przeniesienia międzyfazowego oraz sformułowania ogólnej teorii podstawienia atomu wodoru w związkach aromatycznych.

Prof. Mieczysław Mąkosza należy do grona światowej sławy chemików. Zapraszany jest do prowadzenia wykładów na europejskich i amerykańskich uniwersytetach. Jego artykuły naukowe publikowane są w specjalistycznych periodykach na wszystkich kontynentach. Na swoim koncie ma około 70 polskich i zagranicznych patentów. Za nowatorskie rozwiązania był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany.

M. Mąkosza ma 64 lata. Urodził się w Cieszynie. Studiował na uniwersytetach w Rostowie i Leningradzie. Jako asystent rozpoczął pracę na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. Wiedzę i zdolności skierowa-

wał na pracę nad związkami aryloborowymi uzyskując tytuł doktora. Habilitację poświęcił badaniom nad katalizacyjnymi reakcjami alkirowania anionów organicznych w roztworach wodnych lub wodno-organicznych z udziałem katalizatorów przeniesienia międzyfazowego. W 1984 r. uzyskał tytuł profesora. Jego nazwisko figuruje w encyklopedii powszechnej PWN, m.in. z racji przyznania tytułu „Honorary Degree of Doctor of Science” Uniwersytetu Stanowego w Indianapolis.

- Współczesna chemia organiczna jest nauką wyjątkowo hermetyczną - wyjaśnia prof. Jerzy Suwiński z Wy-



Prof. Mieczysław Mąkosza

działu Chemicznego PŚl., promotor przewodu. - Opisuje struktury i zjawiska niedostępne naszym zmysłom. Wymaga od naukowca twórczego wkładu oraz ponadprzeciętnej wyobraźni i umiejętności abstrakcyjnego myślenia. Właśnie tymi cechami charakteryzuje się prof. Mąkosza.

PIOTR GOZDEK

UKAZUJE SIĘ OD 15.01.1956r.
PL ISSN 0209 NR INDEKS 366862

5.03.1998

W dniu 15 marca br. odbyło się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Przyjaciół Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej.

Stowarzyszenie grupuje byłych absolwentów i sympatyków Wydziału Chemicznego naszej Uczelni.

Na zebraniu przedstawiono cele i założenia Stowarzyszenia a po dyskusji przyjęto jego statut. Stanowi on podstawę wystąpienia do Sejmiku Wojewódzkiego w Katowicach o rejestrację Stowarzyszenia.

Nowiny Głiwickie z nd. 26.02.1998r dowosity:

PRZYJACIELE CHEMII

Jak dowiedzieliśmy się od władz Wydziału Chemii Politechniki Śląskiej w Gliwicach, w marcu powołane zostanie do życia Stowarzyszenie Przyjaciół Wydziału Chemicznego, które zrzeszy wszystkich sympatyków i przyjaciół chemii. Wstąpieniem do stowarzyszenia są podobno zainteresowani m.in. premier Jerzy Buzek oraz Eugeniusz Morawski, minister transportu, który jest absolwentem gliwickiego Wydziału Chemii. (MF)